

Ten

Londyn, dnia 16.IV.43r. Wickham Steed. Z przeglądu
tygodniowego.

Idziebność wojsk npl. w Afryce Płn. jest oceniana w przybliżeniu na 150.000 ludzi. Przewaga sojuszników w powietrzu jest tak znaczna, iż nieważne było nigdy jeszcze żadna forteca nie była poddana tak gwałtownemu bombardowaniu z powietrza, jak to, które oczekuje w najbliższym czasie Tunis i Bizerta. Eg. nadchodzących wiadomości Rommel udał się jakoby do Loch, skąd ma następnie przenieść się do Niemiec w celu odbycia tam konferencji na temat sytuacji wojsk. w Afryce Płn.-

Interesujące szczegóły podał oficer franc. z Tunisu, w którego domu Rommel miał kwatery główną. Opisuje on Rommela, jako człowieka raczej średnie postawy, o okrągłej twarzy, spokojnego w zachowaniu i robiącego wrażenie człowieka bardzo zatroskanego. Jego tryb życia był bardzo prosty, natomiast jego oficerowie dogadzała sobie w jeździe i w wygodach wielkiego rodzaju, a ucho-
dząc, nie zapomnieli zabrać z sobą wykwitnej podcieli i zastawy srebrnej. Rzecz charakterystyczna było, że Rommel nie uważał za stosowne, ani raz zaprosić do stołu generała włoskiego, który mieszkał w tym samym domu. Generałowi temu nawet posterunek wojsk. nie oddawał honorów.-

Rzecz wiadoma, że stosunki włosko-niem. nie odznaczają się serdecznością. W czasie ostat. kampanii Niemcy znówu porzucili Włochów na łaskę losu. Mussolini zdaje sobie sprawę, że nie utrzyma się w siodle bez pomocy Niem., z drugiej strony jednak wie dobrze, iż w miarę narastającego nacisku Niemiec na Włochy będzie się również wzmagalo niezadowolenie w kraju.-

Wiocj jeszcze, niż klaskę wojskową odczuwają Włosi upokorzenie. Nie tak dawno jeden z byłych ministrów włoskich żalił się w jednym z pism, że każdy ponieważ Włochami z powodu utraty przez nich posiadłości kolonialnych, podczas gdy